

# Halina Frąckowiak, Na samym dnie

Jeśli nie zejdziesz na samo dno  
Jak odmierzysz wysokość góry  
Z której spadałeś

Jeśli nie ockniesz się sam na sam  
Z ciemnością gdy ci oczy napełni  
Jak kiedykolwiek przejrzysz

Jeśli nie zliczysz swoich klęsk  
Jak odróżnisz niemoc od pychy  
I jak się dźwigniesz

A jeśli dokopiesz się źródła sił  
Nawet u dna i w głębi ciemności  
Jeśli odbijesz się stamtąd  
Powiedz kim jesteś  
Podaj mi rękę